

TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH
WE LWOWIE, UL. DZIEDUSZYCKICH 1.

WYSTAWA POŚMIERTNA
śp. RYBKOWSKIEGO TADEUSZA

Tadeusz Rybkowski

5. LUTY — 1. MARZEC 1933 ROKU.

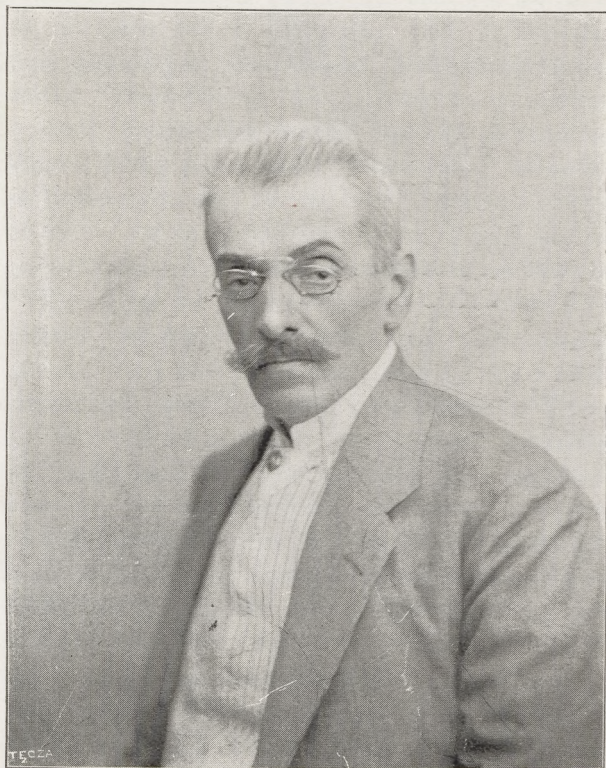


2098 mg. s. II

RYBKOWSKI TADEUSZ

AUTOPORETRY

WYKONSKI TADEUSZ



AUTOPORETRET



M. 1107

WSTĘP

Jak w życiu, tak i w sztuce, jest Rybkowski najbardziej pogodnym, beztroskim, uśmiechniętym zawsze twórcą. Otaczający go świat ujmuje z jego strony nie tragicznej (przynajmniej bardzo rzadko), patrząc na niego często, jakby przez szkła odwróconej lornetki. Szkła są doskonałe, więc oku nie ujdzie najdrobniejszy szczegół, który potem znachodzi miejsce w tych malutkich, tak już typowych obrazach, z mnóstwem ruchliwych postaci. Być może, że Rybkowski, ten „Kleinmeister“ ulic i placów naszego miasta, oraz scen rodzajowych z przedmieść i wsi maluje tak małe obrazy, aby w chaosie ludzkim nie natrafić na jakąś twarz smutną, którą, obierając większy format dla swych dzieł, musiałby wyraźniej zaakcentować. A tak jak jest, nie potrzebuje zastanawiać się nad poszczególną psychologią postaci, dając ogólną psychologiczną sylwetę tłumu ulicznego.

Być może!... Poco doszukiwać się w życiu stron tragicznych, kiedy się ma duszę nastroszoną na ton pogody, przypominającej tak żywo naszych niezapomnianych gawędziarzy i anegdocistów.

Dominującym też rysem całej jego twórczości jest ten specyficznie polski charakter szlacheckiej niefrasobliwości, ta szczerość uczucia nie pozwalająca na żadne kompromisy w sztuce, choćby kosztem często sztucznej „głębi“, ta prostolinijność w raz obranej drodze, na której doszedł do powszechnego uznania i miłości. Jest w nim coś, co było swego czasu w Sewerze Maciejowskim. Tak jak autor „Bajecznie kolo-

rowej“ znał i odczuwał garnący się do niego młodszy świat literacki i miał wszelkie warunki, by iść z „prądem chwili“, a jednak do końca pozostał sobą, tak i Rybkowski, czując się w młodszym światku artystycznym jak u siebie w domu, przez ten światek uważany za najlepszego kolegę i ukochanego kompana i uznający wszelkie kierunki i prądy, o ile tylko przemawia z nich rzetelny talent — zawsze pozostaje sobą i ani razu nie da się pociągnąć do stworzenia czegoś, co by nie odpowiadało jego przekonaniom, przyzwyczajeniom i sposobowi malarskiemu. Wyrobił on sobie swoją własną technikę, odróżniającą go od innych, swój własny *genre*, nie przyjęty od nikogo, nikomu nie wchodzące w drogę, swój własny pogląd na świat i otaczające go przedmioty.

Tym więc sposobem opowiedział nam pięknie i zawsze ujmująco najpierw, w dawniejszych latach owe „Przygotowania do zajazdu“, „Polowanie na wilki“, „Powrót z polowania“ (kilka odmian), „Kozak na pikiecie“, „Powrót z jarmarku“, „Nieudane wyścigi“, „Dzień dobry“, „U przewozu“, owe liczne historie z targów i dziejów wsi polskiej — potem, kiedy na stałe osiadł we Lwowie, sceny z życia ulicy naszego grodu, (zmniejszając coraz bardziej format tych często miniaturowych, tak miłych obrazków), wreszcie to, co go jako prawego Polaka i gorącego patrijotę musiało przejąć: fragmenty z bojów legionowych. We wszystkich tych rzeczach zmienił się może koloryt, sposób ujęcia całości, treść jednak duszy artysty pozostała zawsze tasama, gołębio dobra, szczerza bezwzględnie i tak pięknie typowa, mówiąca z serca i do serca wprost trafiająca. Temi zaletami, prócz znacznych war-

tości wpływających z nabycia rozległej wiedzy i doświadczenia malarskiego, zyskał sobie Rybkowski zasłużone dobrze miejsce na Parnasie polskim. Mógł on dostać się i na Parnas niemiecki, w czasie, kiedy to w Wiedniu zarabiał sumy i był przez tamtejszą ówczesną krytykę wysoko ceniony, nie mógł jednak nie wrócić do kraju, który tak ukochał. Z sum — pozostało tylko wspomnienie, Parnas polski okazał się nie bardzo wygodny, droga jednak, która do niego doprowadziła Rybkowskiego znaczy się chlubnie i pięknie. Dziś po tylu latach wytrwałej służby pod sztandarem sztuki polskiej, może sobie powiedzieć artysta, jej wierny chorąży, że lat nie zmarnował i że ma zasługi, których mu nie odebrać nie może. Nie dbający o zaszczyty i sławę dla siebie, które mu towarzyszą, cieszący się z każdego sukcesu kolegi, był Rybkowski reprezentantem dawnych kierunków, dla których obowiązującą rzeczą były między innymi: najlepsze opracowanie strony technicznej, szczerłość i miłość malowanego przedmiotu, oraz pozostawanie sobą, kosztem choćby opierania się prądom chwili. Zasługi jego podniesie kiedyś przyszły historyk sztuki, którego czekają prawdziwe Himalaje pracy w wyławianiu tych można już powiedzieć tysięcy obrazów i szkiców, zdobiących dziś wnętrza mieszkań, zbiory prywatne i galerje (Muzeum Narodowe, Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Lwowska Galeria Narodowa, i td.), my dziś z konieczności, po krótko tylko mogliśmy przedstawić główne wytyczne jego działalności twórczej, tak zresztą znanej szerokiej publiczności, nabywającej skwapliwie każdy jego obraz wystawiony w Salonie.

Tadeusz Rybkowski urodził się w roku 1848

w Kielcach, gdzie zdał maturę gimnazjalną. Po ukończeniu wydziału fizyko-matematycznego w Szkole Głównej, jako aplikant sekcji inżyniersko-budowniczej miasta Warszawy pracował do roku 1872. Zamiłowanie do sztuki, chęć pracy dla niej nie dały mu usiedzieć na miejscu; wyjechał do krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, a odbywszy w niej studja, udał się w roku 1875 do Wiednia, zapisawszy się w Akademji na kurs prof. Würzingera; następnie był uczniem Löflera aż do r. 1878, kiedy to Löfler został powołany na profesora do Krakowa. Pracował także w zakładach dekoracyj teatralnych Brioschiego i Kautskiego, jak również jako uczeń prywatny Hansa Makarta, który swego polskiego pupila wysoko cenił i otaczał specjalną opieką. W roku 1884 otrzymał pierwsze odznaczenie w wiedeńskim Künstlerhausie za „Targ w Przemyśle na Targowicy“ — za tem odznaczeniem poszły potem i inne. Po chwilowym pobycie w Monachjum, Dreźnie, Wenecji i Florencji powraca do Wiednia, gdzie między innemi dokonuje odnowienia malowideł restaurowanego pałacu Eugenjusza Sabaudzkiego (ministerstwo skarbu), wykonuje szereg adresów i dyplomów (na srebrne wesele Cesarstwa, zaślubiny arcyksięcia Rudolfa, jubileusz Kraszewskiego i td.) oraz maluje znany obraz „Platz am Hof“, zakupiony przez ministerstwo oświaty. W roku 1893 powołano go na profesora malarstwa dekoracyjnego w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie.

Od tego czasu do swego zgonu stale już przebywa w mieście naszym, będąc jedną z jego bardzo charakterystycznych i ogólnie kochanych postaci. Zmarł dnia 16 września 1916 r.

SPIS PRAC

- | | |
|---|-------------------|
| 167. Portret matki artysty <i>J. Rybkows.</i> | olej |
| 168. Portret p. Augustynowicza | " |
| 169. Wielki targ na szynki i kielbasy we Lwowie | " <i>250 x 2.</i> |
| 170. Widok Lwowa z Hołoska | " <i>150 x 90</i> |
| 171. Róże | " <i>150 x 80</i> |
| 172. Malwy i maki | " <i>150 x 80</i> |
| 173. Ruiny zamku na węgzech | " |
| 174. Wielki i Mały Mamin (Węgry) | " |
| 175. Kołysów | " |
| 176. Zaszumiął las | " |
| 177. Niedokończony obrazek | " |
| 178. Lipy w Krechowie | akwarela |
| 179. Kompozycje z wojny | " |
| 180. Nafta „Tustanowice“ | " |
| 181. Dom Dyrekcji i elektrownia | " |
| 182. Premier i elektrownia | " |
| 183. Widok z ogrodu Premjera | " |
| 184. Szyb w Tustanowicach | olej |
| 185. Lamus | akwarela |
| 186. Drzewo nad stawem | olej |
| 187. Pogrzeb w czasie wojny ukraińskiej | akwarela |
| 188. Chata | " |
| 189. Koń z roku 1884. | " |
| 190. Dzwonnica w Modlnicy | " |
| 191. W Opłotkach | " |
| 192. Kościół św. Ruprechta we Wiedniu | olej |
| 193. Pies | akwarela |
| 194. Primule | " |
| 195. Ruiny dworu z wojny | " |
| 196. Podwórko w Radostawie | akwarela |
| 197. Pomnik z czasów tatarskich pod Krechowem | " |

nie wszystkie małe.
małe.

198. Dziewczyna w chustce	<i>akwarela</i>
199. Skauci przy ognisku	"
200. W wiszeneckim lesie	"
201. Kozacy	<i>olej</i>
202. W Sokolnikach	<i>akwarela</i>
203. Chłopi przy zbożu	"
204. Staw w Drohowyżu	"
205. Krowy	"
206. Typ kaukaski I.	<i>olej</i>
207. " " II.	"
208. Matka Boska	<i>akwarela</i>
209. Zasadzka — Wojna ukraińska	"
210. Koń — Stadnina w Sądowej Wiszni	"
211. Leśna cisza — ostatni obrazek	<i>olej</i>
212. Targ w Przemyśle	"
213. Dziewczyna z grabiami	"
214. Drzewa przy drodze	"
215. Zajac	"
216. Górale — zapasy	<i>ołówek</i>
217. Kozak z koniem	<i>olej</i>
218. Nad Dniestrem	"
219. Żydek	<i>sepia</i>
220. Bezdomni z wojny	<i>akwarela</i>
221. Legjonista	"
222. Krasieczyn	"
223. Figura św. Jana w Pustomytach	"
224. Urbański malarz	<i>olej</i>
225. Żrebięta na pastwisku	<i>rys. piór.</i>
226. Stary arsenał we Lwowie	<i>akwarela</i>
227. Plac rybi we Lwowie w czasie inwazji ros.	"
228. Hołosko	<i>akwarela</i>
229. Dawne kopalnie z 907. r. I.	"
230. " " " 880. r. II.	"
231. " " " 894. r. III.	"

232. Dawne kopalnie z 918. r. IV.	<i>akwarela</i>
233. " " " 905. r. V.	"
234. Łapszyn	"
235. Śniatynka I.	"
236. " II.	<i>olej</i>
237. Powstaniec	"
238. Giewont z drogi do Kościelisk	<i>akwarela</i>
239. Furka z drzewem	"
240. Przy Morskiem Oku	"
241. Dziewczyna z psem	"
242. Serdak góralski	"
243. Typ psa góralskiego	"
244. Hawrań i Murań	"
245. Ranek we mgle	"
246. Smutna dziewczyna	"
247. Dzik i psy	<i>szkic ołów.</i>
248. Dzik	"
249. Skauci w r. 1921.	<i>akwarela</i>
250. Czerkies na koniu	"
251. Na drodze do Szmeksu	"
252. Z okolic Białych Grot	"
253. Karczma w Antoninach	"
254. Wierzba nad wodą	<i>olej</i>
255. Stary dom w Przemyślu	<i>akwarela</i>
256. Targ na konie	<i>olej</i>
257. Pod Lwowem	<i>akwarela</i>
258. Brzeg rzeki	<i>olej</i>
259. Z lat szkolnych	<i>akwarela</i>
260. Autominiatura	<i>rysunek</i>
261. Miniatura syna	"
262. Widoczek	<i>akwarela</i>
263. Konie	"
264. Brzeg Dniestru	"
265. Góra Stracenia	<i>miedz.</i>

266. Chłop z Węgier	akwarela
267. Z jarmarku	"
268. Fragment Lwowa	"
269. Kozak	"
270. Zachód słońca	olej
271. Miniatura p. J. Konopki	"
272. Z motylem	pergamin
273. Późny zachód	olej
274. Miniatura dużego obrazu	akwarela
275. Szkic I.	ołów
276. " II.	"
277. " III.	"
278. " IV.	"
279. " V.	"
280. " VI.	"
281. " VII.	"
282. " VIII.	"
283. " IX.	"
284. " X.	"
285. " XI.	"
286. " XII.	"
287. " XIII.	"
288. " XIV.	"
289. " XV.	"
290. " XVI.	"
291. Pawilon bolszewicki we Lwowie	akwarela
292. Stary pies i stary sługa	rys. piórem
293. Scena z roku 1863.	tusz
294. Targ przed ratuszem we Lwowie	"
295. Targ na Węgrzech	"
296. Przekupki z jarzynami	"
297. Stary kościół w Gromniku	"
298. Halny wiatr I.	akwarela
299. " " II.	"

Rany Powstania

300. Niedziela na wsi	tusz
301. Cerkiew w Synowódzku	"
302. Łybaki z Borysławia	"
303. Wiertacze i kuźnia	"
304. Drzewo	akwarela
305. Świątynia Sybilli w Puławach	"
306. Pałac w Puławach	"
307. Góral	rys. ołów.
308. Dwa targi w Przemyślu	tusz
309. Przyjęcie Arc. Rudolfa w Tarnopolu	"
310. Próba pióra i atramentu — konie	atrament
311. Kuligiem	"
312. Tren rosyjski z choinką	akwarela
313. Kościół św. Mikołaja	tusz
314. Barysz	"
315. Legjonista i konie	ołówek
316. Przy lampie	"
317. Uprząż	"
318. Łby końskie	"
319. Do dworu z wojny	tusz
320. Na zwiadach	akwarela
321. Gospodarz z Sokolnik	"
322. Amorek	"
323. Stara karczma	olej
324. Chata za wsią	olej
325. Podarek z jarmarku	akwarela
326. Kościół na górze	"
327. Jazda czwórką	"
328. Szkic na widokówkę	"
329. Halny wiatr	olej
330. Osaczenie dzika	akwarela
331. Na zwiadach	olej
332. Z kuligiem	akwarela
333. Z kościoła do karczmy	olej

- | | |
|--|------------|
| 334. Patrol rosyjski | olej |
| 335. Z orkiestry teatralnej | rys, ołów. |
| 336. Hej kto Polak! | olej |
| 337. Zima 915 r. | " |
| 338. Portret p. Z. K. | " |
| 339. Portret Dr. K. | " |
| 340. Głowy końskie | akwarela |
| 341. Szkic | ołówek |
| 342. Posłaniec na koniu | " |
| 343. Gospodarz z Wisły | akwarela |
| 344. Śmigus — wiosna | olej |
| 345. Żniwa — lato | " |
| 346. Z polowania — jesień | " |
| 347. Kulig — Zima | " |
| 348. Stary młyn | " |
| 349. Leśniczówka | akwarela |
| 350. „Gidram“ | " |
| 351. Szkic z polowania I. | " |
| 352. " " II. | " |
| 353. Przeprowadzenie przez rzekę ułanów Beliny | " |
| 354. Postój pod Bernardynami w 1914 r. | " |
| 355. Portret Prof. Dr. Wilczkowskiego | olej |
| 356. Bernardyni w r. 1914. | " |
| 357. Targ przy studni | " |
| 358. Oskar Kolberg | akwarela |
| 359. Plac Bernardyński w r. 1894. | " |
| 360. Cyganie w podróży | olej |
| 361. Morskie oko | " |
| 362. Pejzaż — Wiszenka | " |
| 363. Gospodarz | akwarela |
| 364. Pierwszy śnieg w Chrobaczu | olej |
| 365. Karczma na rozdrożu | akwarela |
| 366. Stary młyn II. | " |
| 367. Powrót z polowania | " |
| 368. Pejzaż z Truskawca | " |

50 Кістрівців, посаджених у козаки.



В. Т. Осолінцеву не дивитися.

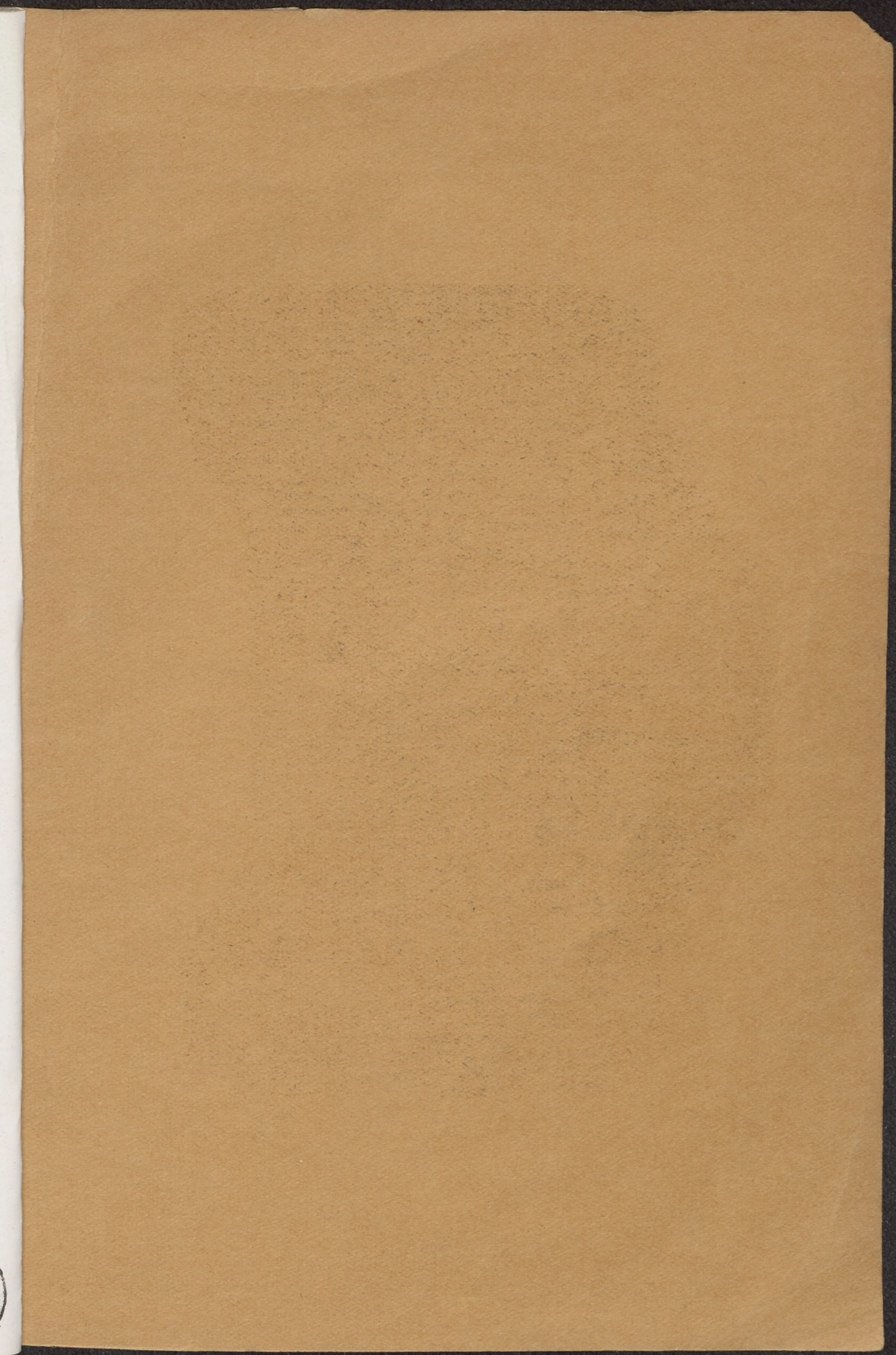


Мас: Касьяа акавтооного - дин



Wt. Asoliceum in Kwani.





BIBLIOTEKA
MUZEUM NARODOWEGO
w WARSZAWIE

2098